

Sygn. akt I C 323/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Przemysław Majkowski

Protokolant : sekr. Joanna Wołczyńska – Kalus

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2015 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa B. M.

przeciwko (...) SA w W.

o zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki B. M. tytułem zadośćuczynienia kwotę 20.000,00 (dwadzieścia tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2014 r., do dnia zapłaty,
2. zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki B. M. tytułem zwrotu kosztów nagrobka kwotę 3.500,00 (trzy tysiące pięćset) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty,
3. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
4. koszty zastępstwa prawnego pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt I C 323/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 listopada 2014 roku (data wpływu do Sądu) powódka B. M. wniosła o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. zadośćuczynienia w kwocie 120.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zrekompensowania krzywdy powódki i naruszenia jej dóbr osobistych – prawa do utrzymywania więzi rodzinnych, skutek śmierci jej córki K. M. w wyniku zdarzenia z dnia 8 czerwca 2003 roku, za które odpowiedzialność ponosiła osoba trzecia, posiadająca zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 3.500,00 zł tytułem zwrotu kosztów nagrobka. W uzasadnieniu pozwu wskazano m.in., iż śmierć córki była dla powódki ogromną tragedią i niepowetowaną stratą, z którą cały czas nie może się pogodzić. (pozew wraz z uzasadnieniem k. 2-15).

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nie uznała powództwa, podnosząc, że od daty śmierci córki powódki upłynął już znaczny okres czasu, a nadto, że powódka ma męża i syna, czyli rodzinę co rekompensuje jej skutki związane ze śmiercią córki. (odpowiedź na pozew k. 43-44).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

K. M., urodzona (...) była córką A. i B. M.. W dniu 19 października 2005 roku, w wieku 20 lat zginęła w wypadku samochodowym, (dowód: odpis skrócony aktu zgonu k. 19).

Przed śmiercią K. M. zamieszkiwała wraz z rodzicami i starszym bratem P.. Była panną, pozostawała na utrzymaniu rodziców, podjęła studia na Politechnice. Zmarła miała chłopaka, którego znali i akceptowali jej rodzice. Relacje w rodzinie M. układały się bardzo dobrze. K. miała dobry kontakt z rodzicami i bratem. Spędzała z nimi swój wolny czas, jej pasją były samochody ciężarowe. Powódka pracowała w tym czasie jako agent ubezpieczeniowy. Córka K. przygotowywała się do pracy jako agentka ubezpieczeniowa, miała także w zamyśle rodziców, w przyszłości, przejąć firmę transportową swojego ojca. (dowód: zeznania powódki –k. 63, zeznania świadka: A. M. (1) – k.62 v.).

W dniu 19 października 2005 roku w miejscowości G. gmina S. doszło do wypadku drogowego, polegającego na tym, że kierujący samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) Z. Ś. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wykonując manewr wyprzedzania doprowadził do zderzenia z wyprzedzającym go samochodem osobowym kierowanym przez K. M. w wyniku czego zjechała ona z drogi uderzając w przydrożne drzewo ponosząc śmierć na miejscu zdarzenia. (niesporne).

Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli w dniu 31.08.2006 r. uznał Z. Ś. za winnego zarzucanego mu czynu z art. 177 § 2 kk i wymierzył mu karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności, którą warunkowo zawiesił na okres próby w wysokości 3 lat.

(odpis wyroku. 20) .

Po śmierci córki powódka była w fazie szoku i niedowierzania pogrążyła się w smutku. Plakała po jej śmierci. Przez krótki okres czasu nie pracowała. Następnie rzuciła się w wir pracy jako agentka ubezpieczeniowa. Powódka uważa, że zmarła córka ukazała jej się we śnie i kazała być twardą osobą. Po wypadku powódka chodziła do lekarza rodzinnego i przyjmowała leki na uspokojenie. Nie korzystała z pomocy psychiatry lub psychologa. Nosiła po córce żałobę przez 1,5 roku. Do dzisiaj 2-3 razy na tydzień chodzi na cmentarz. Stan bólu i cierpienia trwał u powódki przez 1-5 roku po śmierci córki. Po 5 latach od śmierci córki powódka miała w pracy problemy związane ze zmianą kierownictwa firmy. Uważała, że jest poddana mobbingowi ze strony nowej przełożonej. Otrzymała wypowiedzenie z pracy. Gdy dowiedziała się, że wypowiedzenie otrzymał także zatrudniony tam syn powódki P., załamała się psychicznie, zaczęła się leczyć u psychiatry, który rozpoznał u niej zaburzenia związane z tym, że w pracy nie umiała się bronić tylko była wycofana. Powódka leczy się prywatnie do dzisiaj. Powódka jest zatrudniona w firmie syna i z tego tytułu ma ubezpieczenie społeczne. Pomaga także mężowi w prowadzeniu firmy transportowej. (dowód: zeznania powódki –op. cit., zeznania świadka: A. M. (1) op. cit.)

Mąż powódki i sama powódka planowali przekazać córce K. firmę transportową ojca zmarłej. K. M. mimo młodego wieku, nie mając formalnych uprawnień potrafiła prowadzić TIR-a, interesowała się firmą transportową i samochodami ciężarowymi. Przygotowywała się także do pracy w charakterze agentki ubezpieczeniowej. Po śmierci K. M. jej ojciec, za namową powódki zmienił nazwę swojej firmy na (...) . A. M. (1) prowadzi firmę do dzisiaj pod tą nazwą (dowód: zeznania powódki –op. cit., zeznania świadka: A. M. (1) op. cit.).

Powódka ma jeszcze jedno dziecko, syna P. lat 32. Wymieniony w dacie wypadku mieszkał z powódką, ojcem i siostrą K.. Obecnie jest po raz drugi żonaty, ma dziecko, mieszka w S.. (dowód: zeznania powódki –op. cit., zeznania świadka: A. M. (1) op. cit.).

Powódka pismem z dnia 21 maja 2014 r. zgłosiła stronie pozwanej roszczenie tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią córki. Pozwany decyzją z dnia 17 czerwca 2014r. przyznał powódce odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci córki K. M. w kwocie 20.000,00 zł oraz przyznał jej odszkodowanie w kwocie 13. 000,00 zł z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu, na które składały się koszty pochówku w kwocie 3.000,00 zł oraz koszty nagrobka w kwocie 10.000,00 zł. (dowód: kopia decyzji k. 23, 24)

Koszty nagrobka K. M. wyniosły faktycznie 13,500,00 zł. (dowód: kopia faktury k. 39).

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody, zgromadzone w aktach niniejszej sprawy. Dowody te obejmowały dokumenty prywatne i urzędowe (w kopiach, odpisach), których prawdziwości, autentyczności i zgodności z oryginałem żadna ze stron procesu, reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników nie kwestionowała.

Sąd obdarzył wiarą zeznania powódki oraz świadka A. M. (1). Treść tych zeznań dopełnia obraz skutków śmierci córki dla powódki, szczególnie w sferze subiektywnego postrzegania przez B. M. zmiany jakości życia i poczucia krzywdy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się częściowo zasadne.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego nie była sporna, dlatego też należy wspomnieć, iż stosownie do treści art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Przepisy tej ustawy, w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególny w stosunku do przepisów Kodeksu cywilnego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 roku w sprawie III CZP 115/07, OSNC 2008/9/96). Niemniej jednak dla porządku wypada wskazać, iż zgodnie z art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c., samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, nie wyłączając pasażera pojazdu, który prowadzi, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności, czyli jego odpowiedzialność prawodawca ukształtował na zasadzie ryzyka. W sprawie bezspornym był fakt, że do przedmiotowego wypadku doszło z winy posiadacza pojazdu F. (...) o nr rej (...), za którego zastępczą odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany.

W przedmiotowej sprawie, z uwagi na datę zaistnienia zdarzenia szkodowego (19 października 2005 roku) przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 k.c., dokonaną art. 1 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) skutkiem, której został wprowadzony do porządku prawnego art. 446 § 4 k.c. przewidujący zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej i prima facie wysuwana bywa teza, iż brak było przepisu umożliwiającego powodom bezpośrednio domaganie się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Jednakże taka wykładnia przepisów obowiązującego ówczesnie statutu przyjmuje błędnie istnienie luki prawnej, która de facto ma charakter pozorny i którą likwiduje konsekwentne, najnowsze orzecznictwo sądów powszechnych. Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje, bowiem, na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. i zasady tej nie wyłączał art. 34 przywołanej ustawy ubezpieczeniowej (tak wprost uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 20 grudnia 2012 r. III CZP 93/12 BSN 2013/1, z dnia 7.11.2012 r. III CZP 67/12, z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11, z dnia 22 października 2010 roku III CZP 76/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku w sprawie IV CSK 307/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 roku w sprawie I ACa 1137/07). Podsumowania powyższych wywodów dokonał obecnie Sąd Najwyższy w swoim

postanowieniu z dnia 27 czerwca 2014 r. w sprawie sygn. akt III CZP 2/14, gdzie odmawiając podjęcia uchwały na wniosek Rzecznika Ubezpieczonych w istocie jednak przesądził ostatecznie, iż osobie najbliższej przysługuje z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę wynikającą z naruszenia jej dobra osobistego, nawet gdy poszkodowany zmarł przed 3 sierpnia 2008 r. Sąd Okręgowy podziela powyższe wnioski.

Katalog dóbr osobistych określonych w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. Judykatura i doktryna ciągle odkrywają nowe postaci dóbr osobistych np. kult pamięci po zmarłej osobie bliskiej, sfera życia prywatnego, prawo do korzystania z nieskażonego środowiska, cisza domowa. Brak jest ostrych granic pomiędzy poszczególnymi dobrami. Występują wątpliwości dotyczące relacji między poszczególnymi dobrami osobistymi wymienionymi w art. 23 k.c. oraz pomiędzy nimi, a tymi nowymi. Precyzyjne ustalenie listy dóbr osobistych nie jest w tej sytuacji możliwe (por. M. Pazdan (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 1118 -1119, s. 1141 -1149).

Według powszechnie panującego przekonania dobra osobiste są wartościami niemajątkowymi związanymi z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawnych, w przypadku osób fizycznych związanych z osobowością człowieka i obejmujących fizyczną i psychiczną integralność człowieka, jego indywidualność, godność i pozycję w społeczeństwie, co stanowi przesłankę samorealizacji osoby ludzkiej (por. M. Pazdan (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 1117). Rola tych dóbr w społeczeństwie nieustannie wzrasta. Towarzyszy temu wzmocnienie ochrony prawnej dóbr osobistych (por. M. Pyziak –Szafnicka (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 717, s. 719).

Więź emocjonalna łącząca osoby bliskie może być zaliczona do katalogu dóbr osobistych. Trudno bowiem znaleźć argumenty sprzeciwiające się uznaniu za dobro osobiste człowieka więzi rodzinnych, które stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej. Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori – może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ulega również wątpliwości, że śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne jakie się z tym wiążą, mogą przybrać ogromny rozmiar, tym większy, im mocniejsza była w danym wypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi. Nie każdą jednak więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Tylko zatem przy naruszeniu bardzo silnej więzi, np. między rodzicami, a dziećmi, małżonkami, można mówić o naruszeniu dobra osobistego, a osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10). W przypadku więzi rodzinnej trudno jest często taki dowód przeprowadzić, choć niekiedy jej istnienie można domniemywać np. w przypadku śmierci dziecka bardzo silnie emocjonalnego związanego z matką dochodzącą kompensacji uszczerbku.

Wprowadzenie do Kodeksu cywilnego w 1996 roku art. 448 w jego nowym, całkowicie zmodyfikowanym kształcie stanowiło rewolucyjną zmianę w zakresie ochrony dóbr osobistych. Ochroną tą objęto wszystkie dobra osobiste (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 698). Przepis ten w aktualnym kształcie stanowi prawdziwy przełom dla polskiego prawa cywilnego, gdyż poprzednio polski ustawodawca bardzo ostrożnie podchodził do możliwości kompensowania krzywdy w formie zadośćuczynienia pieniężnego. Aktualnie ochroną majątkową są objęte wszystkie dobra osobiste, z tym jednak, że art. 445 k.c. jako przepis szczególny dotyczy trzech z nich: zdrowia, swobody seksualnej i wolności, zaś art. 448 k.c. pozostałych (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 710). Dodanie przepisu art. 446 § 4 k.c. należy uznać za kolejny wyjątek od ogólnej zasady ochrony majątkowej dóbr osobistych określonej w art. 448 k.c. W świetle obecnie przeważającej interpretacji przepisu art. 448 k.c. mógłby on uzasadniać naprawienie szkody niemajątkowej tylko w oparciu o zasadę winy, podczas gdy w świetle art. 446 § 4 k.c. roszczenie o zapłacenie stosownego zadośćuczynienia uzasadnia każda podstawa odpowiedzialności deliktowej, co oznacza, że w rachubę wchodzi przede wszystkim odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Tym samym nowa regulacja wprowadzona w art. 446 § 4 k.c. jest znacznie korzystniejsza dla podmiotów w nim wymienionych, aniżeli próby znalezienia rozwiązania na gruncie art. 448 k.c., gdyż umożliwia jego uzyskanie zadośćuczynienia bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych –poza w nim wymienionych –przesłanek. Przepis art. 446 § 4 k.c. nie

wymaga również, przynajmniej w swojej warstwie słownej, naruszenia jakiegoś dobra osobistego objętego zakresem art. 23 k.c. Jego dodanie w 2008 r. zamyka dokonania ustawodawcy zmierzające w kierunku rozszerzenia zakresu odpowiedzialności za szkodę niemajątkową (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 737, s. 698 -699, uchwała SN z dnia 22.10.2010 r. III CZP 76/10, OSNC –ZD 2011, nr B, poz. 42).

Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10).

Jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych więź rodzinna łącząca powódkę ze zmarłą córką była bardzo silna, miała charakter szczególny, co utrudnia B. M. zracjonalizowanie i zaakceptowanie faktu jej zerwania. K. M. zamieszkiwała razem z rodzicami i pozostawała z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym. Miała brata, z którym także była w bardzo dobrych relacjach. Z rodzicami łączyły ją bardzo ścisłe relacje, które z natury rzeczy charakteryzują się bardzo silną więzią emocjonalną łączącą osoby bliskie. Naturalną konsekwencją zerwania tego rodzaju więzi jest ból, cierpienie i poczucie krzywdy. Zerwanie więzi z córką wywołało tego rodzaju skutki u powódki, co potwierdzają jej zeznania oraz zeznania świadka A. M.. Niezależnie od powyższego w realiach niniejszej sprawy, zachodzą podstawy do skonstruowania domniemania istnienia bardzo głębokiej więzi między powódką, a zmarłą córką ze względu na najbliższy stopień pokrewieństwa, wspólne zamieszkiwanie oraz młody wiek zmarłej. Tym samym powódka jako osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. wykazała istnienie więzi ze zmarłą córką stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie.

W tym miejscu wskazać należy, że przepis art. 448 k.c. nie tworzy samodzielnej podstawy odpowiedzialności, ale odsyła (podobnie jak art. 445 k.c.) do innych przepisów reżimu deliktowego, które wyraźnie wskazują podmiot odpowiedzialny i szczegółowe przesłanki jego obowiązku odszkodowawczego.

W przedmiotowej sprawie oczywiste jest, że śmierć córki powódki była w całości powiązana adekwatnym związkiem przyczynowym z bezprawnym działaniem kierowcy samochodu F., za którego ponosi zastępczą odpowiedzialność pozwana spółka.

Podsumowując powyższe rozważania, należy wskazać, iż spowodowanie wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniosła 20-letnia córka powódki, było bezprawnym naruszeniem jej dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie, prawa do utrzymania więzi rodzinnych.

W sprawie zostało wykazane, że sprawca wypadku, za którego odpowiedzialność ponosi pozwany, dopuścił się bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powódki, Sąd był zatem uprawniony do przyznania jej odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Ustalenie krzywdy – i jej rozmiaru - ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia (por. wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok SN z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok SN z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; wyrok SN z 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210).

W realiach sprawy ustalono jednoznacznie, że po śmierci córki u powódki rozwinęła się reakcja żałoby, który to proces trwał około 2 lat. W judykaturze akcentuje się, że na rozmiar krzywdy związanej ze śmiercią osoby bliskiej mają przede

wszystkim wpływ: dramatyzm doznań, poczucie osamotnienia i pustki, wstrząs psychiczny, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem odejścia osoby bliskiej (nerwicy, depresji), stopień w jakim pokrzywdzony potrafił się znaleźć w nowej rzeczywistości (por. uzasadnienie wyroku SA w Lublinie z dnia 8.08.2012 r. I ACa 330/12). Bez powtarzania dokonanych ustaleń, należy tylko zaakcentować, że u powódki wskutek śmierci córki powstały trwale poczucia pustki i osamotnienia, krzywdy, swoiste odrętwienie emocjonalne. Nie ulega wątpliwości, że krzywda wywołana śmiercią dziecka, jest – oceniając według kryteriów obiektywnych - jedną z najbardziej dotkliwych i najmocniej odczuwalnych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie przez – w tym wypadku - córki. W rozpoznawanej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć nastąpiła nagle w wypadku komunikacyjnym i dotknęła młodą kobietę. Dla powódki była to utrata córki, z którą była silnie związana i tworzyła zgodną rodzinę, a także pokładała w niej swoje liczne nadzieje. Zważyć należy, iż skutki śmierci córki rozciągają się wszak na całe życie powódki i jej najbliższych i będą skutkować zarówno w aspekcie osłabienia aktywności życiowej, motywacji do przewyższania trudności życia codziennego, pogorszenia stanu zdrowia w następstwie cierpienia i poczucia krzywdy z powodu utraty dziecka. To zadośćuczynienie pieniężne choć w części zrekompensuje krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby. Poczucie krzywdy powódki jako rodzica, wynikające z osobistego żalu, bólu, osamotnienia, cierpienia i bezradności po niespodziewanej śmierci córki - może być nadal w ocenie Sądu ogromne. Z drugiej jednak strony śmierć córki nie skutkowała zmianą dotychczasowego trybu życia powódki, nie zaburzyła w istotny sposób jej dotychczasowego funkcjonowania i nie wywołała wstrząsu psychicznego, który wymagałby podjęcia specjalistycznego leczenia. a przynajmniej powódka tego nie udowodniła w niniejszym procesie. Wskutek śmierci syna, powódka nie zaprzestała aktywności zawodowej. Co więcej, za wyjątkiem doraźnego przyjmowania leków uspokajających powódka nie wymagała leczenia specjalistycznego. Obecne leczenie psychiatryczne powódki nie ma, w świetle zaoferowanych przez strony dowodów, związku ze śmiercią córki. Z zeznań samej powódki wynika bowiem, że dopiero 5 lat po śmierci córki, powódka wskutek kłopotów w pracy z nową przełożoną, otrzymanego wymówienia i zwolnienia syna przeżyła załamanie nerwowe wskutek, którego leczy się do dzisiaj. Strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników i żadna z nich nie złożyła wniosków o przeprowadzenie dowodów z opinii biegłych, a Sąd nie miał podstaw do działania z urzędu. Zatem tylko w oparciu o zeznania stron i świadków miał wiedzę co do funkcjonowania powódki po śmierci córki. Sąd ustalił, że po śmierci córki, powódka pracowała, zarabiała duże pieniądze, pomagała mężowi w firmie, brała udział w weselu syna, żyła w miarę normalnie, bez specjalistycznej pomocy lekarskiej, aż do momentu gdy doszło do problemów w pracy, po których przeszła ostrą fazę choroby wymagającą pomocy specjalisty psychiatry. Dlatego w ocenie Sądu nie należy łączyć śmierci córki powódki dziesięć lat temu, z obecnym udokumentowanym leczeniem psychiatrycznym powódki. Zatem należało przyjąć, iż powódka niewątpliwie nadal przeżywa boleśnie stratę córki, ale nie rzutuje to na jej obecne funkcjonowanie w rodzinie i w społeczeństwie. Powódka ma jeszcze jedno dziecko, syna P., lat 32. Wymieniony ożenił się po raz drugi od śmierci siostry, ma stały kontakt z powódką, ubezpiecza ją w swojej działalności gospodarczej, powódka pomaga mu w jej prowadzeniu. W konsekwencji, mając powyższe na względzie, Sąd uznał, że krzywda powódki ustalona w sprawie w opisanym powyżej wymiarze, będzie w całości zrekompensowana zadośćuczynieniem w wysokości 20.000,00 zł. Kwota ta jest adekwatna do ustalonych w sprawie rodzajów cierpień powódki, czasu ich trwania oraz oddziaływania na życie B. M., przy uwzględnieniu nadal odczuwanych negatywnych emocji, jest przy tym właściwa dla zatarcia negatywnych emocji lub co najmniej złagodzenia odczucia krzywdy, przy jednoczesnym utrzymaniu w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa i rekompensowaniu z góry tych skutków zdarzenia, jakie powódka będzie odczuwała jeszcze w przyszłości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lutego 2012 roku, sygn. akt I ACa 84/12, LEX 1124827, tak też uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z 08.12.1973 III CZP 37/73 OSNC 1974.p.145). Sąd oddalił żądanie zadośćuczynienia w pozostałej części, tj. co do kwoty 100.000,00 zł. W ocenie Sądu zasądzona kwota zadośćuczynienia odpowiada aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa, stanowi przy tym odczuwalną wartość i pozwoli na zrekompensowanie w takim jak jest to możliwe stopniu przeżytych cierpień, przy jednoczesnym częściowym zabezpieczeniu finansowym na dalsze lata życia.

Żądanie w zakresie zapłaty kwoty 3.500 zł tytułem wyrównania kosztów nagrobka było uzasadnione. Powódka przedłożyła do akt sprawy fakturę za wykonanie nagrobka córki na kwotę 13.500 zł. Pozwany wypłacił powódce z tego tytułu tylko 10.000,00 zł. Zatem należało zasądzić brakującą kwotę 3.500,00 zł.

Orzeczenie w zakresie odsetek znajduje uzasadnienie w treści przepisów art. 817 § 1 k.c. i art. 481 § 1 k.c. Sąd stoi na stanowisku, iż zadośćuczynienie należy traktować jak wierzytelność bezterminową, a więc świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Pogląd ten należy uznać za ugruntowany w orzecznictwie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011r., I CSK 243/10, LEX nr 848109, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011r., V CSK 38/11, LEX nr 1129170). W przypadku, gdy żądanie w zakresie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę było uzasadnione i udokumentowane już na etapie postępowania likwidacyjnego, odsetki przewidziane w art. 481 k.c. powinny być zasądzone od dnia, w którym zgodnie z przepisami prawa ubezpieczyciel zakończył lub powinien był zakończyć postępowanie likwidacyjne i wypłacić należne świadczenie. Pozwany dnia 17 czerwca 2014 r. ustosunkował się żądań powódki, zatem należy przyjąć, że od dnia 17 czerwca 2014 roku pozostaje w opóźnieniu w zapłacie powódce żądanej kwoty, tym samym, zawarte w pozwie, żądanie zasądzenia odsetek od dnia 27 czerwca 2014 r. było uzasadnione i zostało uwzględnione w treści wyroku (pkt. 1 i 2).

Z uwagi na fakt, że obie strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników należało na podstawie art. 100 k.p.c. znieść koszty zastępstwa prawnego pomiędzy stronami.